

„Jeleń” aktualny

Pierwszy klaps na planie w Wytwórni Filmów Fabularnych we Wrocławiu już padł, ale scenariusz „Jelenia” powstał w czasie, kiedy Krzysztof Kieślowski studiował w Szkole Filmowej w Łodzi. Podejmuje on temat niszczenia środowiska naturalnego i odpowiedzialności za nie.

- Dzięki tekstom odkrytym w Archiwum Twórczości Krzysztofa Kieślowskiego mamy niepowtarzalną szansę, aby stworzyć pomost między wrażliwością Kieślowskiego, a nowym pokoleniem filmowców, którzy będą mogli zreinterpretować, w formie animacji czy filmów aktorskich, niezrealizowane pomysły scenariuszowe wielkiego polskiego mistrza. Zależy mi na tym, aby w Wytwórni Filmów Fabularnych we Wrocławiu, która jest idealnym miejscem dla artystycznych działań młodych twórców i twórczyń, pisać nowe dzieje polskiego i światowego filmu - podkreśla dr Robert Banasiak, dyrektor WFF we Wrocławiu, będącej producentem „Jelenia”.

Pomysł na „Jelenia” podjęła Izumi Yoshida, pochodząca z Łodzi reżyserka i scenarzystka filmów animowanych. Absolwentka PWSFTviT w Łodzi, od kilku lat wykładowczyni na ASP w Łodzi, debiutowała filmem „Kinki”, który był nominowany na wielu festiwalach, wygrał na Split Film Festiwal w Chorwacji oraz na Animatorze w Polsce. W 2022 roku Yoshida zrealizowała animację lalkową „Most” - wzruszającą opowieść o „dzieciach syberyjskich” i nawiązaniu pierwszych stosunków dyplomatycznych między Polską i Japonią.

Tym razem reżyserka zabierze widzów w pełną barw, znaczeń i wrażeń podróż. Film łączy baśniową symbolikę, wizualne złudzenia optyczne i hipnotyczną estetykę, by opowiedzieć o pięknie natury, jej kruchości wobec cywilizacyjnej ekspansji oraz o zatraceniu w sztuczności i powtarzalności ludzkiego świata.

Film powstaje we Wrocławiu, ale postacie - w tym tytułowego Jelenia - kreują twórcy lalek animacyjnych w Łodzi.

- Łódź słynie na świecie ze znakomitych specjalistów, tworzących lalki animacyjne - mówi Paulina Zacharek z MOMAKIN, łódzkiej firmy będącej koproducentem mniejszościowym „Jelenia” i koordynującej prace lalkarzy. - Projekt zgromadził uznanych twórców o ogromnym doświadczeniu między innymi przy produkcji „Wyspy psów” Wesa Andersona czy oscarowego „Piotrusia i Wilka” Suzie Templeton - podkreśla Zacharek i zdradza, że największym wyzwaniem tego przedsięwzięcia było znalezienie balansu między realistyczną wyrazistością postaci, a ich bajkowością. Tym bardziej że twórcy - Piotr Knabe, Agnieszka Mikołajczyk, Dariusz Kalita, Anna Szcześniak, Justyna Rochala, Agnieszka Smolarek, Sylwia Nowak, Agata Szczerbicka, Daniel Kopala, Carlos Padilla i Michał Borecki - nie pracowali na gotowych projektach, a we współpracy z reżyserką i z jej inspiracji budowali ostateczny kształt postaci.

Powstało dziesięć lalek animacyjnych: Jeleń i jego kopia wraz z dodatkowym powiększonym porożem do zbliżeń oraz postaci Młodego Mężczyzny, Starszego Mężczyzny, Młodej Kobiety, Strażnika-Portiera, Zająca, Ptaszka i Ryby. Za kilka dni wszystkie trafią na plan we Wrocławiu, gdzie ożyją za sprawą animatorów: Anny Polińskiej i Joanny Stępień, a co zarejestruje autor zdjęć - również łodzianin - Jan Paweł Trzaska.

Realizacja filmu jest możliwa dzięki współpracy z Archiwum Twórczości Krzysztofa Kieślowskiego w Sokołowsku oraz środkom z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Łódzkiego Funduszu Filmowego. Premiera planowana jest na 2026 rok.